

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZALIEM.

EXPRESS

WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok IX ŁÓDŹ, PIATEK, 16-go STYCZNIA 1931 R. CENA NUMERU 10 GROSZY. Nr. 16

Trzy razy odbierał sobie życie

Kiedy jodyna nie pomogła, uparty samobójca przeciął sobie arterje u ręki

Sajemnicza tragedia urzędnika pocztowego

Łódź, 16 stycznia.

Przed 10 dniami w mieszkaniu przy ul. Kilińskiego 144, zajmowanym przez małżonków Kornatowskich targnął się na życie ich sublokator 20-letni urzędnik pocztowy Henryk Kalinowski.

Wczorajem, gdy powrócił z kina, na pił się większej dozy jodyny. Właściciele mieszkania wezwali doń pogotowie, które mu udzieliło pomocy. Przynajmniej rozpaczliwego kroku nie zdołano ustalić. Kalinowski odmówił w tej sprawie wszelkich zeznań.

Pozostając w domu na kuracji, szybko powracał do sił i dziś już miał powrócić do pracy.

Wczoraj wieczorem, gdy państwo Kornatowscy wyszli z domu, młodzieniec po raz drugi targnął się na życie. Napił się znów większej dozy jodyny i ponieważ trucizna nie działała zbyt szybko, przeciął sobie nożem arterje lewej ręki.

Po pewnym czasie powrócił do domu właściciele mieszkania, Kalinowski był już wówczas nieprzytomny. Zaalarmowano znów pogotowie.

Podobnie jak i przed 10 dniami przy czyni zamachu samobójczego nie zdołano ustalić. Gdy Kalinowski dziś rano odzyskał przytomność, policja próbowa-

ła go przesłuchać, lecz młodzieniec znów kategorycznie odmówił wszelkich zeznań.

Zbadani przez władze trzej koledzy, z którymi wspólnie zajmował pokój, oświadczyli, że Kalinowski nie chciał im

również powiedzieć z jakiego powodu nosił się z rozpaczliwymi myślami. Od paru tygodni zdradzał on stale wielkie zdenerwowanie i nie prowadził z nimi żadnych rozmów.

Stan desperata jest bardzo ciężki.

Bestjalsko zamordował żonę

Bezrobotny pracownik umysłowy sztyletem zabił swą małżonkę.

Morderca pastwił się w niesłychany sposób nad ofiarą.

Kraków, 16 stycznia.

W dniu wczorajszym na jednym z przedmieść Krakowa dokonano straszliwej zbrodni, która w całej okolicy wywołała zrozumiałe poruszenie.

W roku 1921 przybył z miejscowości Otaląż pod Mielcem 34-letni Mieczysław Kochanek. Był on porucznikiem rezerwy 17 p.p. Do roku 1929 pracował jako rachmistrz w magistracie w Brze-

sku, poczem jako bezrobotny umysłowy pobierał zapomogę miesięczną w wysokości 140 zł.

Od listopada 1930 roku mieszkał on w Nowej Olszy przy ul. Piekarskiej 30 wraz z 25-letnią żoną swą Heleną i 10-miesięcznym dzieckiem. Ostatnio dochodziło między małżonkami do częstych kłótni.

Onegdaj w czasie sprzeczki

KOCHANEK RZUCIŁ SIĘ NA SWĄ ŻONĘ I POCZAŁ JĄ DUSIĆ.

W dokonaniu ohydnej zbrodni przewała mu jednak służąca, która weszła do pokoju. Wczoraj, gdy służąca wyszła po mleko, między małżonkami doszło do nowej sprzeczki. W czasie kłótni Kochanek

ZAMORDOWAŁ SWĄ ŻONĘ.

Aresztowany Kochanek twierdzi, że żona rzuciła się na niego z tłuczkiem w rękę i usiłowała go uderzyć w głowę. Wówczas wyrwał on żonie tłuczek i zadał nim cios w głowę swej żonie. Padła ona na łóżko zemdlona. Wówczas Kochanek wy dobył z szuflady sztylet i począł nim zadawać żonie rany w szyję.

Ranna miała jeszcze tyle sił, by ZERWAĆ SIĘ I UCIEC DO KUCHNI. GDZIE PADŁA NA ŁÓŻKO SŁUŻĄCE KOCHANEK JEDNAK PASTWIŁ SIĘ NAD NIĄ DALEJ, ZADAJĄC JEJ SZEREG CIOSÓW. Helena Kochanekowa skutkiem doznanego ciosu w szyję przebiecia tętnicy i ciosu w serce wyzionęła natychmiast ducha.

Po dokonaniu zbrodni Kochanek powrócił do sypialni, gdzie zaczął uspakajać płaczące dziecko. Przybyła służąca wezwała policję, która też zastała go ciągle jeszcze uspakajającego dziecko.

Mordercę aresztowano i odstawił do więzienia przy sądzie okręgowym w Krakowie.

Waszyngton, 16 stycznia.

Izba reprezentantów wyraziła zgodę na przystąpienie Ameryki do międzynarodowej konwencji autorskiej dla ochrony praw pisarzy, kompozytorów i autorów scenicznych.

Olbrzymia defraudacja w stolicy.

Prokurent jednej z firm przemysłowych przywłaszczył sobie 350 tys. zł. celem ratowania własnego przedsiębiorstwa.

Warszawa, 16 stycznia.

Władze śledcze wpadły ostatnio na trop wielkich nadużyć dokonanych w firmie „Strem”, ul. Mazowiecka 7, przez 47-letniego prokurenta firmy Mieczysława Feilchenfelda (Koszykowa 51).

Feilchenfeld pracował w zakładzie tym od 17 roku życia, a więc 30 lat i zdobył całkowite zaufanie władz nadzorczych, które oceniając jego zdolności z czasem obdarzyły go prokurą. Nic nie wskazywało na to aby dopuszczał się on transakcji na szkodę firmy. Feilchenfeld jako człowiek oszczędny stał się wkrótce właścicielem trzech will w Gdańsku, Sopotach i w Otwocku, poza tem był jeszcze współwłaścicielem firmy „Wartax”, gdzie włożył duży kapitał.

W ostatnich czasach Feilchenfeld wpadł w kłopoty finansowe, właśnie w związku z firmą „Wartax”. Gdzie się tam pieniądze podziewały — nie wiadomo. Feilchenfeld dla ratowania własnej firmy przywłaszczył sobie weksle klientów ze „Stremu” oraz obligacje państwowe ogólnej wartości 350.000 zł.

Naturalnie że małwersacji tych nie puszczili się on jednego dnia. Jest zastawiające, że Feilchenfeld miał dostęp do weksli i do depozytu i codzienna konwola nie ujawniła żadnych niedokładności. Sprawa cała przypomina do złudzenia, dopiero co zakończone śledztwo, w sprawie afery Dąbrowskiego z magistratu.

Przeprowadzona przez urząd śledczy rewizja w mieszkaniu Feilchenfelda ujawniła część przywłaszczonych przez niego weksli i akcji w wysokości 80.000

zł. Do czasu dania całkowitego zabezpieczenia, osadzono Feilchenfelda w areszcie.

Redukcje w fabrykach łódzkich

Robotnicy spracują się do inspektora pracy

Łódź, 16 stycznia.

Wczoraj wieczorem odbyło się w związku zawodowym „Praca” walne zebranie delegatów fabrycznych, na którym omówiono sytuację, jaka się wytworzyła w fabrykach łódzkich.

Ze sprawozdania delegatów fabrycznych wynika, że cały szereg fabryk łódzkich, które po świętach Bożego Narodzenia, względnie po Nowym Roku powinny były zatrudnić wszystkich robotników zwolnionych na czas świąt — przeprowadza u siebie poważne redukcje. I tak na przykład dotychczas stwierdzono, że w fabryce Babada ma nastąpić bardzo wydatna niżka płac.

Dotychczas robotnicy zarabiali po 7 zł. dziennie, obecnie mają zarabiać około 5 zł. dziennie, oraz przejść mają z pracy z dwóch krosni na trzy krosna. W fabryce Leonarda na tkalni zredukowano cały szereg robotników, którzy pracowali przed świętami. W fabryce Gejera na t. zw. tkalni elektrycznej, przyjęto wprowadzić po świętach wszystkich robotników, ale natychmiast wymówiono

im pracę na dwa tygodnie i obecnie nastąpić mają poważne redukcje robotników, albowiem tkalnia ta przechodzi z pracy na 12 krosnach na 16 krosni.

Podobne redukcje przeprowadzone zostały w szeregu innych fabryk. W związku z tem organizacje zawodowe zamierzają zwrócić się w dniu dzisiejszym do inspektora pracy i niezależnie od tego sprawy obniżki płac skierowano do sądu pracy.

Kradzież 117 brylantów

Sensacyjny meldunek dwóch obywateli polskich w Berlinie

Berlin, 16 stycznia.

(Telegram własny).

Dziś do urzędu śledczego zgłosili się dwaj obywatele polscy, którzy złożyli sensacyjne zameldowanie o kradzieży 117 brylantów.

Oświadczyli oni, iż kradzieży dokonano w kolejkę podziemnej pomiędzy stacjami Friedrichstadt oraz Witten-

berg. Wartość skradzionych brylantów wynosi 285 tysięcy marek.

Dwaj handlarze brylantów Salomon Kepstein i Miron Rubin oświadczyli ponadto, iż brylanty otrzymali w komis od pewnej firmy w Antwerpii.

Policja bada prawdziwość zeznań obu okradzionych, gdyż przypuszczają, iż ma się tutaj do czynienia z oszustwami.

Kradzież dokonana na podstawie dzieł Wallace'a. Niezwykły proces kryminalny w Berlinie wyjaśnił przestępstwo popełnione w najbardziej wyrafinowany sposób. Cały plan opracowany został przez złodzieja, który studiował powieści kryminalistyczne.

Przed sądem berlińskim rozegrał się w tych dniach niezwykle interesujący proces kryminalny. Na ławie oskarżonych zasiadł młody, 20-letni barman t. j. usługujący w najelegantszym barze berlińskim „Kakadu”, Oskar Wiese.

Historja jego czynu przestępczego jest istotnie niezwykła, a najbardziej niezwykłe było oświadczenie Oskara WIESE, że studiował przez dłuższy czas literaturę kryminalną, przedewszystkiem książki Edgara Wallace'a i dzięki temu właśnie zdołał dokonać swego przestępstwa w sposób, nie mogący w żadnym wypadku wzbudzić podejrzeń. Udało mu się to całkowicie.

Oskar Wiese urodził się w Meklenburgu. Od wczesnego dzieciństwa zdradzał wielkie zdolności. Szkołę powszechną i średnią ukończył z odznaczeniem. Wszystko zapowiadało, iż zrobi on wielką karierę życiową. Po ukończeniu szkoły wstąpił do instytutu technicznego.

Ale wówczas poznał jakąś młodą dziewczynę, w której zakochał się tak gorąco, iż postanowił zrezygnować z dalszych studiów. Wstąpił na posadę, jako biuralista, licząc, że dzięki temu uzyska możliwość pobrania się z ukochaną. Splot nieszczęśliwych wypadków sprawił, że młoda dziewczyna zmarła, wskutek silnego zapalenia płuc. Oskar rzuca wszystko, wstępuje jako chłopiec okrętowy na jeden ze statków idących do Australji i spędza na morzu cały rok.

Po roku wraca do Berlina i wówczas postanawia zdobyć w jakikolwiek sposób pieniądze które zapewniłyby mu beztrudne życie. Gorący zwolennik literatury kryminalnej, postępuje ściśle według opowieści Wallace'a. Wstępuje jako chłopiec do baru „Kakadu”. Swą niezwykłą uprzejmością dla gości i swą pilnością zwraca na siebie uwagę szefa, który awansuje go, początkowo na stanowisko pomocnika barmana, a później na barmana.

Teraz wreszcie przystąpił on do realizacji swych planów. Przez długie miesiące dokonywał on niespostrzeżenie odciśki woskowe zamków u wszystkich drzwi w barze i w kasie stalowej. Wolne chwile spędzał w domu, sam, przy pomocy pilników, wyrabiając z odciśków tych klucze.

Wreszcie wszystko było gotowe. Pewnego dnia oświadczył, iż jest chory i zwolnił się z pracy na dwa dni. Postępując ściśle według Wallace'a, w ciągu dnia wogóle nie wychodził z domu. W nocy wstał, włożył nowe ubranie, które kupił już dawno, lecz którego nigdy nie nosił, ucharakteryzował się i włożył niebieskie okulary. Podeszwy i obcasy butów wysmarował naftą, aby uniemożliwić psom policyjnym wpaść do niego w trop. Spokojnie otworzył wszystkie drzwi baru, otworzył kasę, zabrał stamtąd 10 tysięcy marek i wyszedł tą samą drogą, zamykając stamtąd drzwi za sobą.

Na tem jeszcze nie koniec. Trzeba było zupełnie zmylić ślady policji. I znów postępując według Wallace'a młody złoczyńca wsiadł do taksówki, przesiadł się po drodze 5 razy z jednego samochodu do drugiego i w ten sposób przyjechał na jeden z dworców kolejowych. Stamtąd pieszo udał się do śródmieścia i inną taksówką udał się na inny dworzec kolejowy. Powtarzał tę czynność przez cztery razy, w tym celu, by późniejsze zeznania świadków były sprzeczne, by szoferzy twierdzili, iż odwoził tak ubranego osobnika na inne dworce i by kasjerzy kolejni z czterech dworców zeznawali, iż sprzedawali mu bilety.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
**Nieście pomoc
najbardziej potrzebny!**

Później dopiero spokojnie udał się do domu i położył się spać.

Plan obmyślony był istotnie bardzo dobrze. Mimo skrzętnych poszukiwań policji nikt nie mógł wpaść na jego ślad. Poszukiwania trwały kilka miesięcy, młody barman spokojnie spędził czas przy pracy i nikomu na myśl nie przyszło, by podejrzewać go o dokonanie tej kradzieży.

Wreszcie Wiese uważał, że nadszedł czas by skorzystać ze zrabowanych pieniędzy. Podziękował za posadę i wyjechał do Hamburga. Po upływie kilku tygodni rozkosznego życia nie miał już ani grosza — stracił i przeżył wszystko. A wówczas przez jakiś kaprys zgłosił się do policji i oddał się w jej ręce, oświadczając, iż on to właśnie dokonał tej niezwyklej kradzieży, o której mówił cały Berlin. Zeznania świadków wypadły bowiem tak, jak to sobie ułożył. 8 szoferów twierdziło, że wozili osobnika w ciemnych okularach, którego widział dozorca nocny w pobliżu baru, w różnych kierunkach. Czterech kasjerów kolejowych składało zeznania pod przysięgą, że sprzedawali bilety taktemu osobnikowi.

Gdy na rozprawie sądowej sędzia zapytał oskarżonego, w jaki sposób ułożył plan tak niezwyklej działalności, Wiese odparł:

— Czytałem powieści Wallace'a.

Oświadczenie to wywołało wielką sensację, ale nie wpłynęło łagodząco na ferowanie wyroku. Niezwykły złodziej skazany został na półtora roku więzienia.

Kelnerki z baru

pobite przez zazdrosne chłopki

W miejscowości Zitow w Czechosłowacji właściciel miejscowego hoteliku, wpadł na pomysł urządzenia baru z damską obsługą i zaangażował w tym celu 5 młodych i ładnych dziewcząt, mających pełnić rolę kelnerek.

Nadzieje hotelarza, iż w ten sposób zwiększy on frekwencję swego szyneczku, nie zawiody: pięć panienek z baru stały się wkrótce magnesem przyciągającym do świecącego dotychczas pustkami hotelu, liczną klientelę, rozumie się, wyłącznie męskiego rodzaju.

Okoliczne chłopki przez dłuższy

czas nie mogły wpaść na to, jaki magnes ciągnie ich mężów do pobliskiego miasteczka, ze szkoda dla miejscowych karczmi, do tak niedawna jeszcze najzupelniej im wystarczających.

Ale gdy wreszcie poznały prawdziwą przyczynę, chwyciły dnia pewnego za kije i kłonicę, i tak uzbrojone, ruszyły w pochód.

Armja ta zdemolowała całe urządzenie baru, potłukła nietylko naczynia, ale i „dziewczynki z baru” na drobne kawałki i zmusiła pomyslowego hotelarza do przesiedlenia się do Olomuńca.

Bochaterstwo,

o którym się nie mówi

Są bohaterowie obowiązku, o których prawie nikt nie wie. Takim bohaterem właśnie był Wiljam Bowle, maszynista kolei Boston—Manie. Prowadząc pociąg pospieszny, Bowle nagle zachorował i czuł, że go siły opuszczają. Wiedział, że do stacji nie zdąży dojechać, a tu każda chwila groziła katastrofą ostatnim wysiłkiem skierował pociąg na jakąś starą bocznice i, oświadczywszy w ten sposób tor, uratował może setki ludzi od śmierci i kalectwa. Zmęczony tym wysiłkiem, nim zdołał mu pospieszyć na pomoc, wyzionął ducha.

Z życia latarnika

Okropnych samotnych dwanaście dni podczas czuwania przy zwłokach towarzysza spędził niejaki Otter Head. Stanowił on wraz z Gilbertem Mac Lachlanem jedyną załogę wielkiej latarni morskiej na Atlantyku. Pewnego dnia Mac Lachlan nieostrożnie schodząc z wysokich schodów prowadzących do latarni spadł tak nieszczęśliwie, że zabił się na miejscu. Towarzysz jego został więc skazany na samotność i samodzielne obslugiwanie latarni, której zagaszenie zdeorientowałoby wiele okrętów na morzu.

Zdając sobie dobrze sprawę z doniosłości obowiązku, dzielny Otter Head przez dwanaście dni i nocy pełnił służbę nie mając czasu nawet na spokojny posiłek. Co pewien czas dawał svenalty na wszystkie strony świata z prośbą o pomoc, ale przygłuszone burza nie dochodziły do żadnego okrętu. Wreszcie jakiś mały jacht, który przypadkiem zbłąkał się w tamte strony, przyszedł biednemu z pomocą, dopomógł do nożenia towarzysza i zawiadomił władze portowe o wypadku.

Ile zarabiają amerykanki?

Dwie „królowe dolarów”, których dochód roczny przekracza 5 milionów.

Naogół kobiety gorzej są opłacane od mężczyzn

Amerykańskie ministerstwo skarbu ogłosiło niedawno ciekawe dane statystyczne, z których wynika, iż w ubiegłym roku 511 podatników osiągnęło dochód w wysokości miliona dolarów, wśród nich byli i tacy, których dochód roczny przewyższał tę sumę. W liczbie tych płatników podatku dochodowego znajduje się 28 kobiet, z których dwie wykazały dochód, przekraczający 5 milionów dolarów. Te dwie „królowe dolarów” są jeszcze pannami na wydaniu.

Również „Bankers Magazine” ogłosiło statystykę, dotyczącą dochodów zarobkujących kobiet. Statystyka ta wykazuje, iż z ogólnej liczby złożonych zeznań podatkowych, aż 41 procent przypada na płeć piękną.

Powyższe dane statystyczne potwierdzają słuszność tak rozpowszechnionego, szczególnie w zubożalej środkowej Europie poglądu, według którego amerykanka uchodzi za znakomita „money maker”. Oczywiście, że z pośród nich, które własną pracą zdołały osiągnąć milionowe dochody należą do nielicznych wyjątków. Natomiast bardzo znaczna ilość kobiet może poszczycić się dochodem rocznym w wysokości kilkudziesięciu tysięcy dolarów, który według pojęć europejskich stanowi zawrotną sumę.

Według utartych w Europie pojęć, amerykanka, osiągająca tak imponujące rezultaty swej pracy uchodzi tam za typ pracującej zawodowo kobiety. Rozpowszechniło się zgola fałszywe mniemanie, iż każda amerykanka zatrudniona w handlu czy też w zawodach intelektualnych (zapomina się przeważnie w tych wypadkach o licznych rzędach robotnic fabrycznych i podrzęd-

nych urzędniczek) ma nieograniczone szanse i możliwości, prowadząc tryb życia pełen dostatku i przepychu.

Naga rzeczywistość w jaskrawy sposób zaprzecza tym błędnym wyobrażeniom, którym tak chętnie dają wiarę mieszkańcy starego świata. Niedawno zostały ukończone badania w tej tak doniosłej sprawie. Trwały one przez 3 lata i wykazały, iż życie zarobkujących kobiet w Ameryce bynajmniej nie ścięło się na różach. Badania te wykazały, iż przeciętna pracownica amerykańska musi zadowolnić się bardzo umiarkowanym dochodem, a w swem życiu prywatnym, chcąc związać koniec z końcem, gospodarować musi z niezwykle oszczędnością i obliczeniem. Z polecenia uniwersytetu w Michigan oraz „National Federation of Business and Professional Women's Clubs” został w tej sprawie zebrany olbrzymi materiał. Materiał ten został sporządzony na podstawie ankiet, na którą odpowiedź udzieliło 14.000 pracujących kobiet. Pytania te obejmowały 8 stron druku i dotyczyły sytuacji materialnej, stosunków osobistych oraz warunków pracy.

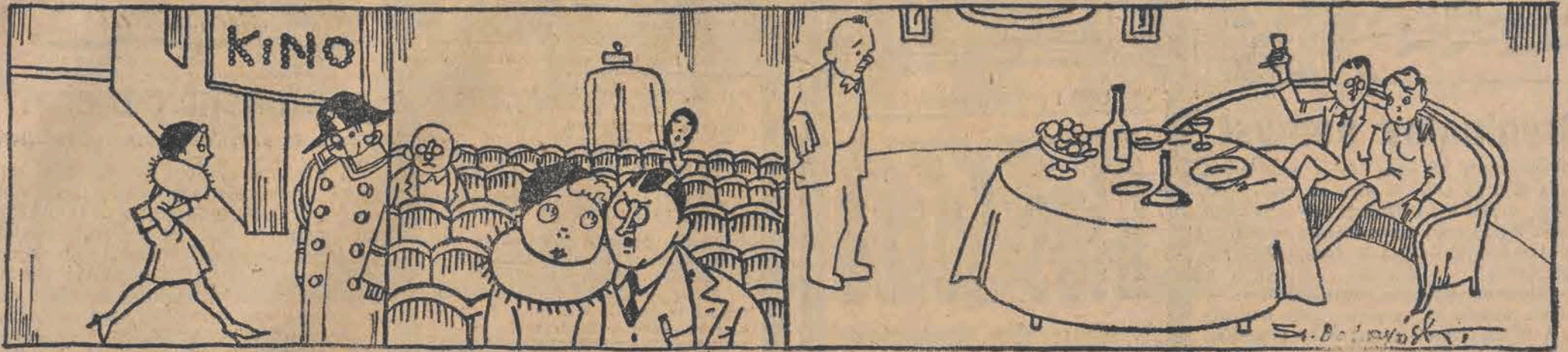
Jakżeż nikłym wydaje się przeciętny zarobek pracującej amerykanki wobec tych fantastycznych sum, o których przywykliśmy ciągle słyszeć, gdy mowa jest o stosunkach, panujących w nowym świecie. Przelatny dochód roczny wynosi bowiem 1546 dolarów, czyli niecałe 30 dolarów tygodniowo. Przelatny wlek zarobkującej kobiety wynosi 37 lat. Pomiedzy nimi, jak wykazała statystyka ludności z 1930 roku, znajdują się również 16-letnie podlotki i starszki w wieku lat 64. Amerykanka pracuje przeciętnie 13, 7 lat,

Porównując zarobki kobiet z zarobkami mężczyzn, posiadających to samo wykształcenie zawodowe, skonstatowano następujące rezultaty. Zarówno mężczyzna, jak i kobieta, posiadający wykształcenie szkoły elementarnej i odpowiednie wykształcenie zawodowe, mogą osiągnąć maksymalny zarobek, sięgający 1700 dolarów. Zarobek ten osiągnąć jednak mogą przeciętnie w 40-ym roku życia. Zupełnie jednak inaczej przedstawiają się pod tym względem możliwości zarobkujących kobiet, posiadających wyższe wykształcenie. W 45 roku życia zarabiają one 1800 dolarów rocznie, wówczas gdy mężczyzna o tych samych kwalifikacjach może osiągnąć 2800 dolarów. Bardzo energiczne, pracowite i wykształcone kobiety w 55 roku życia mogą osiągnąć zarobek roczny w wysokości 2600 dolarów, wówczas gdy mężczyzna, posiadający te same warunki, dochodzi już do tych rezultatów, mając lat 26. Poza tem bez nadzwyczajnych wysiłków ze swej strony, młodzieniec taki może osiągnąć 6000 dolarów.

Tak znaczna dysproporcja między uposażeniem kobiet a mężczyzn tłumaczy się konserwatywnym amerykańskiego społeczeństwa, który utrudnia ogromnie pracę kobiet. Z drugiej zaś strony w Ameryce rozpowszechniony jest ogromnie pogląd, iż kobieta posiada znacznie mniej potrzeb niż mężczyzna i dlatego praca jej pod względem intensywności nigdy nie dorówna pracy mężczyzny. Amerykanka stawia swe wewnętrzne zadowolenie oraz harmonijną zgodę między jej życiem zawodowym a osobistym znacznie wyżej, niż wszelkie ambicje natury materialnej i pogoń za złotem.

O tem, jak to Kicia mala, wielką gwiazdą zostać chciała!..

3) (Wielki film niemy „Expressu” — Ilustrował St. Dobrzyński)



Biegnie rażno dziś do kina
Rezolutna ta dziewczyna
W myśl zasady niewatpliwej:
W kinie — wszystko jest możliwe..

No i wynik jest wspaniały:
Jakiś pan wytrzeszcza gąy.
Gdy ogląda naszą Kicię
W zadziwieniu i zachwycie.

A następnie — z tymże panem
Kicia raczy się szampanem
W miłym, małym gabinecie
I powiada co ją gniecie..

(d. c. n.)



W pierwszych 10-ciu latach
winna każda matka dziecko swe myć
i kąpać tyl. o za użyciem czystego
łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne,
gdyż zaoszczędzi sobie w przy-
s.łości w ele kłopotów o zachowanie
dobrej cery. Mydło Nivea jest wyra-
biane według przepisów lekarskich
specjalnie dla wrażliwej skóry
dz. ecka. Cena: Żł. 1.50



Przy **zw**ażeniach sportowych i w czasie
niepogody niezrównanym środkiem jest

KREM NIVEA

Należy przed wyjściem na ostre powietrze lub słońce natrzeć twarz i ręce
kremem Nivea. Krem Nivea wsiąka dokładnie w skórę i nie pozostawia
po sobie tłustości o połysku. Wzmocnia on i ożywia skórę i chroni
ją przed ujemnym działaniem wiatru i ostrego powietrza, oraz zapobiega
pękaniu skóry i jej pierschnięciu. Z zadowoleniem stwierdzamy wtedy,
że skóra nasza jest miękka, przyjemna w dotknięciu, nabiera zdrowego,
młodzieńczego o wyglądu. Żaden inny krem nie może zastąpić kremu
Nivea, gdyż tylko krem Nivea zawiera Euceryt, środek pielęgnujący skórę.

W pudełkach po zł. 0.40 do 2.60 i w tubach po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy Pabeco, Sp. Akc., Poznań 10

Restauratorzy nie będą dawać kredytu, gdyż sądownie nie można będzie doma- gać się należności za wódkę Nowa ustawa alkoholowa wprowadza zmiany w sprzedaży trunków alkoholowych

Przed kilku dniami w pismach codziennych ukazały się wiadomości o projekcie nowej ustawy przeciwalkoholowej wprowadzającej bardzo poważne zmiany w dotychczasowych przepisach o sprzedaży i konsumpcji trunków alkoholowych.

Wolno więc będzie, po uchwaleniu nowej ustawy, sprzedawać i konsumować w lokalach restauracyjnych trunki, alkoholowe w niedziele i w dni świąteczne (zakaz sprzedaży dotyczyć będzie tylko kilku godzin niedzielnych, od 6-ej rano do drugiej po południu). Wszelkie trunki zawierające do 4,5 proc. alkoholu (dotychczas obowiązywało 2,5 proc.) będą mogły być sprzedawane bez żadnych ograniczeń.

Prócz tych dwóch zasadniczych zmian, nowa ustawa będzie zawierała i

szereg innych nader ważnych przepisów, które organizacje abstynenckie z pewnością powitają z wielkim zadowoleniem.

Przedewszystkiem, z chwilą wejścia w życie nowej ustawy, restauratorzy, karczmarze i szynkarze przestaną pijałkom udzielać kredytu.

Nie można będzie się bowiem domagać sądownie zwrotu należności za skredytowane napoje alkoholowe.

Właściciel lokala, który sprzeda wódkę na „borg”, narazi się na duże ryzyko. Gość będzie mógł mu wogóle nie zapłacić.

Odnosny przepis nowej ustawy będzie przeciwdziałał rozpiciu się ludzi słabej woli, zadłużających się często w lokalach restauracyjnych na poważniejsze sumy. Gdy poznają otrzymywać wódkę tylko za gotówkę, będą z konieczności znacznie rzadziej urządzali sobie libawki.

W myśl nowej ustawy nie wolno będzie również pokrywać żadnych zobowiązań trunkami alkoholowymi, za wódkę płacić zbożem lub innymi produktami rolnymi i sprzedawać trunki młodzieży do lat 18.

Wszelkie przekroczenia omówionych powyżej przepisów pociągają za sobą kary do 300 zł. lub areszt do dwóch tygodni.

W razie powtórzenia się przestępstwa — grzywna do 500 zł. lub areszt do czterech tygodni.

Kary te nie będą dotyczyły tylko sprzedawców nie stosujących się do ustawowych zakazów sprzedaży trunków alkoholowych, ale i również i nabywców oraz osób, które upijają innych lub wywołują awantury w stanie nietrzeźwym.

Projekt nowej ustawy posiada wreszcie przepis, zezwalający na sprzedaż trunków alkoholowych w biletach kolejowych i w wagonach restauracyjnych.

Dotychczas w miejscach tych handel wódką był wzbroniony.

Utrzymany został dotychczasowy zakaz sprzedaży wódki w pocągach, na terenie zabudowań kolejowych, fabrycznych, koszar, obozów wojskowych itd.

To samo dotyczyć będzie również do mów ludowych, sal gimnastycznych i strażackich. Instytucje te będą jednak mogły otrzymywać zezwolenie na sprzedaż trunków, gdy w swych lokalach urządzią jakąkolwiek imprezę rozrywkową.

dla dzieci

niezawodny
odżywczy
środek

to
czekolada
mleczna jasna
Plutos

Poparzona wrzątkiem

50-letnia Marjanna Skowrońska w mieszkaniu swym przy ulicy Piłsudskiego 61 uległa poparzeniu wrzątkiem. Doznała ona ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Wezwano do niej pogotowie.

Kradzież

Z mieszkania Abrama Dutkiewicza przy ulicy Wesołej 9 skradziono garderobę, wartości około 1.500 złotych. Poszkodowany zawiadomił o włamaniu policję. Sprawców dotychczas nie schwytano.

Związek

Legjonistek Polskich w Łodzi

Legjonistki, które pełniły służbę wojskową w Ochotniczej Legji Kobiet w czasie wojny, zakończonej zwycięsko w roku 1920, zorganizowały w 1929 r. swój Związek

Zadaniem Z.L.P. jest zorganizowanie legjonistek, w celu zbiorowej pracy w duchu wolnościowym nad moralnym i gospodarczym odrodzeniem kraju oraz nad wzmocnieniem jego obrony; opieki nad grobami zmarłych legjonistek, nad inwalidkami, nad rodzinami poległych w służbie legjonistek oraz udzielanie swym członkiniom pomocy moralnej i materialnej.

Obecnie Zarząd Główny Związku Legjonistek Polskich przystępuje do organizacji oddziału Związku, obejmującego swą działalnością teren całego województwa łódzkiego. Legjonistki, zamieszkałe w województwie łódzkim proszone są o nadesłanie swych adresów do p. Janiny Jagiełło w Łodzi, ul. Prez. Narutowicza Nr. 45, telefon 124-25, która z ramienia Zarządu Głównego organizuje łódzki oddział Związku. Zgłoszenia osobiste w czwartki od 15—16.

Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Łodzi, referat finansowy, składa serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom za złożone na listy pp. członkiń ofiary w naturze i gotówce na urządzenie choinki dla dzieci najbardziej potrzebujących.

Spadła ze schodów

W domu przy ulicy Zakątnej 23 spadła ze schodów 40-letnia Sura Cukierman (Zakątna 28) i doznała ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Udzielono jej pomocy lekarskiej.

Zamach samobójczy

W mieszkaniu przy ulicy Pieprzowej 3 targnęła się na życie 33-letnia Natalia Śliwka. Pogotowie stwierdziło otrucie jodyną i udzieliło desperatce pomocy lekarskiej.

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne.
(astma, nokrzywka, artretyzm, reumatyzm.)
Ul. 6-go Sierpnia 22 front I piętro
Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie od godziny 6-ej do 7-ej. — w niedzielach i świętach od godz. 11-ej do 12-ej

SOBOTA 17-I-1931 r.

Masz za jednego złotego
Cenny fant wygrać ochotę?
„Linax-Hacedek” okazję
Da Ci w „Oazie” w sobotę.

WITOSJADA W „DOBRYM WIECZORZE”.

Eksperyment wprowadzenia małej dozy satyry politycznej w „Dobrym Wieczorze” — udał się bezapelacyjnie. Dowcipna scenka piera K. Brzeskiego — z życia kruszwickiego epigona „Piaśta”, koncertowo grana przez Melodystów, Brzozowską i Dąbrowskiego i bezkonkurencyjnie odtańczona przez Bryniewiczównę, Brzozównę i Patkowskiego, powitana została burzą oklasków. Według opinii łódzkich konese-ów teatralnych — scenka polityczno-fantazyczna „Witosjada” jest najlepszym numerem rewii „Wiwat Zakopane”.



Oryginalny pomysł

Mayer chodzi od kilku dni z przewiazaną twarzą. Boll go zab. W nocy nie może spać. Żeby to chociaż był wstawiony zab!... Nie, tego własny. Więc chodzi z przewiazaną twarzą.

— Dlaczego nie idziesz do dentysty? — pyta przyjaciel.

— Może przejdzie... — odpowiada Myer. — Dentysta weźmie za wyrwanie zęba Bóg wie ile... A ja tyle dać nie mogę... Może przejdzie...

Nie przeszło. Prawa strona twarzy spuchła. Mayer postanowił udać się do dentysty.

Siada na krzesło. Odwija twarz. Dentysta zajrzał mu do jamy ustnej i powiada:

— Trzeba wyrwać...

— Trudno... — odpowiada Mayer z ciężkim westchnieniem — ile to ma kosztować?

— Z narzoza 12 złotych, bez narzozy 5 zł. Mayer skrobie się w głowę.

— Niech będzie z narzoza.

Dentysta przystępuje do działania. Wstrzykuje Mayerowi większą dawkę kokainy.

— Teraz niech pan zaczeka chwileczkę w przedpokoju... Teraz narzoza zacznie działać... Mayer posłusznie wychodzi do poczekalni.

Dentysta zaprasza do gabinetu innego pacjenta.

Po chwili wzywa Mayera. Napróżno. Mayera nie ma.

Następnego dnia dentysta spotyka swego koleżę, który opowiada mu następującą historię:

— Wielec, kolego, wczoraj miałem ciekawy wypadek... Zgłosił się do mnie pewien pacjent z chorym zębem. Nie chciał poddać się narkozie i kazał wyrwać zab bez znieczulenia. Spełniłem jego życzenie, lecz proszę sobie wyobrazić, że ten człowiek nawet nie drgnął... Poprostu fenomenalny wypadek...

— Przepraszam, a czy kolega nie wie przypadkiem jak się ten pacjent nazywa?

— Mayer...

Karniczek teatralny

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj w piątek rewelacyjna premiera: 2 jednoaktówki i tak: głośna „Tragedja Florencka“ O. Wilde'a i najnowszy, ekscentryczny niegrany jeszcze w Polsce przebój Molnara „Raz, dwa, trzy“, w których główne role kreować będzie znakomity gość naszej sceny K. Junoszo-Stepowski. W innych ważniejszych rolach: Niedziałkowska, Skrzydłowska, Zelińska, Hajduga, Krotka, Mroziński, Pelński i Warchałowski. Reżyserują: K. Kijowski i J. Leśniewski. Dekoracje B. Kudewicza.

TEATR KAMERALNY

Stale zapelniająca widownie kapitała komedia Molnara „Dobra wróżka“ w niezrównanej interpretacji St. Jarkowskiej grana będzie już tylko przez tydzień, a to: dzisiaj i codziennie wieczorem oraz w niedzielę o godz. 5 po poł.

Ulubienica Łodzi pod reżyserią K. Tatarskiego bierze udział w próbach nowej sztuki: w przemiłej komedii Berry Connors'a „Roxy“.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj w piątek z powodu generalnej próby przedstawienie zawieszono.

Jutro w sobotę premiera skrzęcej się wery i humorem krotkochwila stu przekomicznych powikłań „Zarząd przymusowy“.

„KASKA KARJATYDA“

w Teatrze Popularnym w sali Geyera, ulica Piotrkowska Nr. 295.

Jutro o godzinie 8.15 wieczorem i w niedzielę o godz. 4.15 po poł. i o godz. 8.15 wecz. ujrzy światło kinkietów głośna sztuka w 6-ciu aktach Gabrieli Zapolskiej p. t. „Kaska Karjatyda“ Próby tej sensacyjnej sztuki pod reżyserią dyr. Piłarskiego dobiegają końca. — Bilety do nabycia w kasie teatru.

DŹWIKOWY TEATR ŚWIETLNY „CASINO“

Dzisiaj i dni następnych!

Najnowsza Rewelacja Filmowa Świata! Czarujaco-urocza, kusząco-ponętna ITA RINA Niezapomniana bohaterka filmu „Erotikon“ gra główną rolę w największym sukcesie filmowym ostatnich czasów p. t.

Skąd niema powrotu

Wstrząsający dramat erotyczny wg powieści E. E. Kisch. — Reżyserował Karol Anton. Tragedja kobiety szafnibonej. Wzruszające sam na sam skazańca z „pocieszycielką“. Ostatnie godziny skazańca i... kobiety. — Początek seansów o godzinie 4.30. — W soboty, niedziele i święta poranki od godz. 12 w poł. po cenach najniższych 0.70 i 1 zł.



DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

100 proc. mówiony i śpiewany film polski p. t.

Głos Serca

Wzruszający dramat młodej emigrantki polskiej w New Jorku.

Nadprogram Dodatek Fleischerowski.

Początek seansów o 4-ej, ostatni o 10.15 wiecz., w soboty, niedziele i święta o godz. 12 w poł., ostatni o godz. 10.15 wiecz. Ceny miejsc normalne na porankach zniżone.



Dzisiaj i dni następnych!

Najpiękniejszy film dźwiękowo - śpiewny produkcji krajowej na tle noweli Henryka Sienkiewicza, przeróbka filmowa Ferdynanda Goetla

„JANKO MUZYKANT“

Realizacja Ryszard Ordyński. — Muzyka Grzegorz Fitelberg i Leon Szillel. Teksty piosenek Konrad Tom.

Role główne odtwarzają: Maria Malicka i Witold Conti oraz A. Dymśka, K. Krukowski, A. Zabczyński i inni.

Nadprogram — wspaniałe dodatki dźwiękowe.

Początek seansów o godz. 4 po poł. w soboty i niedziele o godz. 12 w poł. Ceny miejsc normalne, na pierwszy seans od 1 zł., w soboty, niedziele i święta od 12—3 po 1 zł. i 1.50.

Nie będzie radiopajęczarzy!

Nowa ustawa zmieniła metody walki ze szkodnikami radiowymi

Walka z radiopajęczarzami wkroczyła wreszcie na realne tory. Najnowsze rozporządzenie, zamieszczone w Dzienniku Ustaw i dotyczące radjofonji, brzmi następująco:

— Winny zakładania lub utrzymania w ruchu urządzeń pocztowych, telegraficznych i telefonicznych wbrew postanowieniom niniejszej ustawy, będzie karany aresztem do trzech miesięcy i grzywną do trzech tysięcy złotych lub jedną z tych kar.

Równocześnie z karą można orzec konfiskatę urządzeń na rzecz skarbu państwa. Do orzeczenia właściwe są władze administracji ogólnej.

Dotychczas, jak wiadomo, instancja, powołana do ferowania wyroków w sprawie radiopajęczarzy, były sądy grodzkie.

Dla niesumiennej słuhaaczy radiowych było to bardzo wygodne, albowiem mimo najlepszych chęci sądy grodzkie, zawałone pracą, nie mogły w szybkim terminie załatwić wszystkich skarg.

Sprawy radiopajęczarzy czekały więc nieraz kilka miesięcy zanim je wciągnięto na wokande. Niemożność za

stosowania natychmiastowej sankcji karnej stępiła ostrze walki z radiopajęczarstwem.

— Kto wie, co będzie za kilka miesięcy... — perswadował sobie przyłapani radiopajęczarz. — Tymczasem nie nałożono mi żadnej kary...

Obecnie sytuacja zmieniła się. Jak wynika z wyżej przytoczonego artykułu nowej ustawy, do orzeczenia właściwie są władze administracji ogólnej, czyli w pierwszym rzędzie policja.

Przy wykryciu aparatu radiowego, niezarejestrowanego w urzędzie pocztowym, władze policyjne nie będą już odsyłały tej sprawy do sądu, lecz wymierzą dorozną karę, co w rodzaju „mandatu karnego“.

Radiopajęczarza spotka więc od razu za służona kara.

Polska posiada podobno największą ilość radiopajęczarzy, którzy nietylko narażają skarbu państwa na straty, lecz w pierwszym rzędzie szkodzą ogółowi radio-abonentów.

Nowa ustawa przyczyni się niewątpliwie w znacznym stopniu do wytopienia tych szkodników radiowych.

Liljana HARVEY

wkr tce wystąpi w czarującej

OPERETCE FILMOWEJ

produkcji wytwórni „UFA“ p. t.

DROGA DO RAJU

Hallo! Tu radjo!..

PIĄTEK, dnia 16 stycznia 1931 r.

Godz. 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin, 12.10—13.25: Muzyka z płyt gramofonowych z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160, 13.25—15.35: Przerwa, 15.35—15.50 Kom. Polsk. Zw. Krótkofal. (tr. z W.), 15.50—16.10 Lekcja języka francuskiego z Warszawy, 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramof. z W-wy, 17.15—17.40 „Jak zostałem poszukiwaczem złota“ wygl. kopitan A. Lepcecki (tr. z W-wy) 17.45—18.45 Muzyka lekka w wyk. kwintetu Artura Ledermana i Stefan Knappe (refreny) (tr. z W-wy), 18.45—19.10 Rozmaitości, 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt, progr. na dz. nast., 19.25—19.40 Muzyka z płyt gramofonowych, 19.40—19.55 Prasowy dziennik radiowy z W-wy, 19.55—20.00 Płyty gramof. z W-wy, 20.00—20.15 Pogadanka muzyczna z W-wy, 20.15 Koncert z Filh. Warsz. Wykonawcy: Ork. filh. G. Fitelberga (dyr.), Aleksander Brańkowski (fort.), I. R. Strauss: Poemat symfoniczny „Przygody Sowizdrzała“, 2 P. Czajkowski: Koncert na fortepian i ork.estrę, 3. O. Respighi: Fete de Rome. Po transmisji komunikaty: meteorol. polic. sport. PAT, oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

SOBOTA, dnia 17 stycznia 1931 r.

Godz. 11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin, 12.10—13.25: Muzyka z płyt gramofonowych z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160, 13.25—15.50 Przerwa, 15.50—16.10 Skrzynka pocztowa radiotechniczna — koresp. bież. omówi i porad techn. udział kierownik wydziału propagandy, p. Wacław FrFenkel (tr. z W-wy), 16.15—16.20 Wiadomości Tow. Kooperatystów z W-wy, 16.20—16.35 „Kacik artystyczny“ LSG z W-wy, 16.35—16.45 Muzyka z płyt gramof. (z W-wy), 16.45—17.15 Kacik dla młodych talentów muzycznych (tr. z W-wy) 17.15—17.40 Odczyt z Krakowa „Wpływ psychiki narodu na naukę i filozofię“ wygl. dr. St. Heward 17.45—18.15 Sluchowisko dla dzieci z Wilna, Fragmenty z powieści H. Sienkiewicza „W pustyni i w puszczy“, 18.15—18.45 Koncert dla dzieci z Warszawy, 18.45—19.10 Rozmaitości, 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następn., 19.25—19.40 Płyty gramof. z W-wy, 19.40—19.55 Prasowy dziennik radiowy z W-wy, 19.55—20.00 Płyty gramof. z W-wy, 20.00—20.15 Felieton pt. „Czarnozółty Paryż“ wygl. p. W. Rogowicz (tr. z W-wy), 20.15—20.30 „Policja tajna w ks. Koo-



„Chłopski general“

Nowa operetka Oskara Straussa

Teatr operetkowy w Wiedniu wystawi w najbliższym czasie najnowszą operetkę Oskara Straussa p. t. „Chłopski general“. Jest to pierwsza operetka, którą Strauss w całości skomponował za oceanem. Jak wiadomo słynny kompozytor bawił ostatnio w ciągu kilku miesięcy w Ameryce, spędzając czas częściowo w New Yorku, częściowo zaś w Hollywood. Tam właśnie powstała jego najnowszą operetka. Celem szybkiego wystawienia tej operetki, Strauss każda ukończoną kartkę wysyłał od razu do Europy i przebywał w stałym kontakcie z dwoma librecistami.

Obecnie nadszedł już z za oceanu arkusz trzeciego aktu. Próby rozpoczyna się po powrocie Straussa, który przybywa do Wiednia 20 stycznia.

Poliejantom

nie wolno brać udziału w filmach bez zezwolenia zwierzchników

W każdym niemal filmie polskim występuje policjant, którego wytwórnie angażowały dotychczas bez wiedzy wyższych władz policyjnych. Poza tym w wielu filmach używane były do zdjęć policyjne środki lokomocji jak np. auta, motocykle i t. p.

W związku z tem główny komendant P. P. zakazał na przyszłość wszystkim oficerom i szeregowym policji brać udziału w filmach w charakterze statystów lub aktorów bez zezwolenia głównej komendy P. P.

W rozkazie zaznaczono, że w zasadzie wprowadzenie akcji policyjnej do filmu może być celowe i korzystne, lecz samowolne przeprowadzenie akcji w tym kierunku wyrobic może wśród widzów błędne pojęcie o metodach i działalności policji.

8.000 statystów

szuka namiętno pracy w Hollywood

Jak donosi jedno z pism, w Hollywood przebywa obecnie 17.000 osób, za rejestrowanych w charakterze statystów.

Przy największym nawet zapotrzebowaniu wszystkie wytwórnie nie mogą zatrudnić więcej, ponad 900 statystów, reszta osób, szukających pracy w wytwórniach, skazana jest więc na głodową śmierć. Gaża statysty wynosi od sześciu do ośmiu dolarów, co przy panującej w Hollywood drożyznie stanowi bardzo niskie wynagrodzenie.

TEATR EWJI
„Dobry Wieczór“
Kopernika 16. telefon 184-66.
Dzisiaj i dni następnych
„Wiwat Zakopane“
Dojazd tramwami 5, 6, 8, 9, 16
Początek przedstawień 8 i 10 wiecz.
W soboty niedziele i święta 6, 8, 10.

Lekarz-dentysta
F. Horowicz - Kopciowski
ordynuje codziennie od g. 9-ej do 2-ej
Moniuszki No 5, tel. 106-83.

stantego“ — wygl. pułk. H. Eile z W-wy, 20.30—22.00 Muzyka lekka z Warsz. Wyk. Ork. P. pod dyr. St. Nawrota, Irena Carnero (sopran), E. Gask (harmonja), 22.00—22.15 Felieton z W na pt. „Cocia Albinowa mówi na całą Polskę“ wygl. p. K. Aleksandrowiczowa, 22.15—22.45 Utwory Chopina w wykonaniu Janiny Familii Hepnerowej (tr. z W-wy), 22.35—21.00 Komunikaty: meteorol. polic. sport. PAT, oraz muzyka taneczna z Warszawy

RASPUTIN: CARYCA

Wielki romans sensacyjny.

Napisał specjalnie dla „Expressu” ALEKSY ORŁOW.

STRESZCZENIE POCZĄTKU POWIEŚCI

W swoim klasztorze w Pokrowsku pod Tobolskiem szalbiarczy mnich Grzegorz Rasputin święcił wśród orgii i beceństw czarą mszę. Jedną z „siostr” Sonia, rozczarowana dzikimi scenami, jakie w klasztorze odbywały się opuszcza potajemnie Pokrowsk. Na drugi dzień rano wstaje Rasputin zły i zmęczony, a dowiedziawszy się o ucieczce Soni popada jeszcze w większy gniew. Z Berezówki przybywa dwoje starszuchów z chorą wnuczką, która zgwałcona przez jakiegoś nikczemnego lotra, chorowała ciężko.

Natasza miała dobre serce, więc przybiegła z prośbą do Rasputina. Ale ten nie chciał słyszeć o niczem. Dopiero, gdy siostra chytrze napomknęła o baryłce — Rasputin zmieknął. Najpierw polecił wnieść beczułkę, a dopiero wypróżniony z siostrami jej trzygarncowa zawartość — zawezwał przed swe oblicze Kornie wyczekujących petentów.

— Ot bieda, biedka... — zaczął, jakając się, dziad, — dziecko nam skrzywdził...

— Słyszałem, już... — przerwał szorstko Rasputin. — A skądżeście to?

Z Berezówka... Z Berezówka, batuszka ty nasz przenaświetszy!

Z Berezówka? — ożywił się mnich.

I szybkim ruchem odrzucając z twardości dziewczynki chustę — wpił się w nią przenikliwymi oczyma.

Pod hipnotyczną siłą jego wzroku powoli rozwarły się opuszczone powieki nieprzytomnego dziecka. Spojrzało — poznało — i za strasznym okrzykiem.

— To on, czart! — upadło martwe w ramiona dziadka.

Rasputin stał przez chwilę zaskoczony, aż wreszcie wyrzucił z siebie:

— I to wy... z tem... właśnie tu do mnie...

I ryknął niepohamowanym śmiechem

Potem już przez tygodnie nie się działo w klasztorze pokrowskim. Zarazem znudzili się Rasputinowi zabawy i orgie z wtafemniczonemi siostrami. Coś z czego nie zdawał sobie dobrze sprawy, ciągnęło go na zachód i zaspiewało radość życia. Aż raz, gdy przejął list, pisany do jednej z siostr przez Sonię, uświadomił sobie, że tęskni za czarnobrewą dziewczyną.

Dowiedziawszy się z listu o miejscu jej pobytu ruszył na zachód.

Po drodze zatrzymał się w wiadomej sobie chatce.

W chałupie czarodzieja.

Kurna chałupę czuć było dymem, skórą zwierząt i pękami wszelkich ziół, schnących na ścianach, lub związających pękami u pułapu.

U ogniska siedział gospodarz, pomarszczony, zasuszony jak mumia starzec. Ognis w Tybecie, ojczyźnie swojej, należał do najstarszych czarodziei i uczonych. Lecz wmieszany w spisek, dybiał na życie najwyższego kapłana Dalaj-Lamy, stracił wszystko: cześć, sławę, majątek, imię, a nawet pozornie życie. Po latach, zdala od baczących oczu kapłanów buddyjskich, wypłynął tu koło Tobolska i u schyłku lat swoich, wykorzystując olbrzymią wiedzę lekarską, trudził się znachorstwem.

Siedział teraz w blasku ognia, uśmiechając się demonicznie i podsiwiał stojącemu obok Grzegorzowi Rasputinowi lek.

— Tak, tak! Dobrze ci widać ten

lubczyk zasmakował, skoro przybywasz po niego już za trzecim nawrotem!.. Naści, naści go jeszcze za twoje złote rubelki, ażeby nigdy nie zabrakło ci sił do kochania!.. A tu masz jeszcze lubczyk dla niewlasty: wyspiesz go do jedzenia, a nie opędzisz się od jej miłości!

— Mam ci ja jeszcze i inne leki, ale niebezpieczna to rzecz igrać z nimi. Oto tu w tym garnuszku stygnie wyciąg tru-

wiona głowa skazańca, odcięta od tułowia cięciem katowskiego miecza.

Bluźnierstwo w klasztorze.

Do klasztoru Nowo-Dziewicy pod Saratowem zawitał pewnego razu pielgrzym. Duchowna szata jego zapewniła

wiata do klasztoru. Stał ogromny, czarny...

Jedna z nowicjuszek, Sonia, zawołała głośno:

— Grisza...

I padła zemdlona.

Inne zakonnice stanęły jak wryte.

Przybysz jakgdyby nie otworzył biblię i począł ogromnym głosem czytać rozdział św. Mateusza, opowiadający o Janie Chrzcicielu.

— A oto — kończył czytający — nowa nastąpiła era i nowego zsyła Pan we mnie Jana.

Tu bluźnierczy Rasputin począł nauczać, że grzech cielesny staje się zasługą, o ile popełnony był na chwałę Bogu i wezwał zgromadzone do „objaty duchowej...”

Przeorysza onjemiała ze zgrozy.

— Ludzie dobrzy — zawołała przeorysza na służbę, wskazując na Rasputina — ratujcie! Ten oto brodiaga, ten lotr nikczemny, upił się i wtargnął do naszego klasztoru... Pomóżcie nam nieszczęsnym i weźcie stąd nikczemnika, który nie uszanował świętego przybytku!

Czterech słynnych mężczyzn rzuciło się na Rasputina. Bili długo, dokumentnie, po chłopsku, aż wreszcie podnieśli pół martwego i rzucili w gnojówkę.

Leżał w niej bez ducha Rasputin aż do zupełnego zmierzchu.

A gdy się ocknął na sekundę — zdawało mu się, że widzi nad sobą rozpłakaną twarz Soni i że jej ręce usiłują podźwignąć go z ziemi.

Majaczenia.

Nadużycia, zatrucie alkoholem, zaniebienie i pobicie — sprawiły, że Grzegorz Rasputin ciężko zachorował.

Leżał bez przytomności w domu starej wdowy Jewdokji, dokąd przeniosła go oddana Sonia. Gr. szta gorączkował. Pekała mu głowa.

— Wody, wody! — prosił charczącym głosem.

Jakaś meska dłoń spoczęła na jego skroni. Plusnęła woda przy zmianie okładu...

Pluszcze, pluszcze woda...

Deszcz spływa po szybach karczmy.

18-letni Grisza tańczył wiele z Tamara, córką młynarza. Teraz prosi ją do tańca Wasyl. Rzucił się ku niemu Grisza:

— A nie będziesz, nie będziesz tańczyła z moją dziewczyną! — wykrzyknął.

Młynarzówna wzgardliwie wsparła się pod bok.

— A od k'edy to twoja dziewczyna? Dziadu, parobku!..

I zawirowała w tańcu, oparta o Wasyla, bogatego gospodarskiego syna.

Oj boli, boli serce...

Grisza chce dojść do majątku. Wie już, że kobietę zdobywa się albo siłą, albo kupuje za złote ruble i za czerwone korale. Gr. szta woli kraść, niż pracować. Kradnie w Pokrowsku i w okolicznych przysiółkach konie. Raz wpadł w zasadzkę. Złapali, gdy wyprowadzał siewa kłacz z młynarzowej stajni. Rzucili się na niego z pałkami. Pobili do krwi. Potem cisnęli związanego na podwoje i powieźli do miasta.

(Dalszy ciąg jutro)



Pełna tabela wygranych.

2-go dnia ciagnienia 3-ciej klasy 22-giej loterji państwowej.

5.000 zł. wygrał nr. 90870.

Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 42055 122339.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 8150 92525 130533 150706.

Po 600 zł. wygrały n-ry 18893 50960 78306 165716 167068 202650

Po 500 zł. wygrały n-ry 11013 55810 71258 76240 84992 101291 101380 103853 105331 109742 128582 136645 157372 170912.

Po 300 zł. wygrały n-ry: 7939 20412 23078 23293 32334 57326 69045 70864 71091 72535 92409 99905 110792 120689 133250 133265 137848 139766 144370 186115 189525 198528.

Po 250 zł. wygrały n-ry: 1225 4496 10175 10485 13739 17848 20968 23685 24807 34439 35747 37721 39989 42575 43140 47527 47558 49390 50480 54783 55631 59652 64304 64964 65048 67798 68278 70936 71468 72498 73080 73362 74322 74314 76796 81893 85750 86593 90935 93911 98060 98587 100199 100725 101386 102158 104809 105475 105568 106089 112497 113136 114126 114336 114546 114990 121628 122393 125120 125758 129482 129595 130154 132598 133578 134483 134515 137389 139068 143016 143668 147683 151536 153969 160355 165223 167688 170281 170736 172755 173055 175921 178107 181668 182614 182910 183078 186992 190873 191515 191556 193637 196863 198632 199119 204046 205735 207993

Po 200 złotych wygrały n-ry:

68 113 305 10 419 59 556 69 704 34 56 908 23 1049 41 501 18 56 710 43 44 954 3133 249 91 376 526 82 603 62 797 882 910 73 4008 40 312 458 539 732 897 98 977 5062 296 301 473 78 599 920 21 45 79 99 6014 105 59 399 503 648 745 816 58 976 79 7070 95 312 35 89 405 75 487 724 93 923 77 8073 168 322 430 76 536 828 927 9114 385 72 88 455 704 29 30 10022 47 267 78 453 587 677 745 857 11121 28 32 75 301 3 69 418 579 81 677 815 91 95 931 91 12129 49 320 59 68 453 508 94 757 13047 189 727 420 23 59 528 730 37 825 981 83 14041 54 84 98 108 21 34 39 57 467 96 599 604 755 60 863 15325 62 97 425

Table of winning numbers for the second day of the drawing. The table contains multiple columns of numbers, including some that are bolded. It lists various prize amounts and the corresponding winning numbers.

Table of winning numbers for the second day of the drawing. The table contains multiple columns of numbers, including some that are bolded. It lists various prize amounts and the corresponding winning numbers.

Table of winning numbers for the second day of the drawing. The table contains multiple columns of numbers, including some that are bolded. It lists various prize amounts and the corresponding winning numbers.

Dynamit

najbliższa

BOMBA

„LUNY”

Niezapomniany bohater obrazu „Burza nad Azją” najznakomitszy tragic rosyjski

INKISZYNOW

ukaże się wkrótce w najnowszej rewelacji filmowej

„ZÓŁTOŁICY KAPITAN”

Doktor

Klinger

Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.

Andrzej 2. Tel. 132-28

Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedziele i święta od 10-12

Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

Virisan dla mężczyzn

Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnym osłabieniu, nieprzebyte w swem działaniu. Czerstwość i siła wraca natychmiast. 60 porcji Zi. 12.50. Prospekt w załączeniu.

DR. MALOVAN I SKA, GDANSK, ODDZ. 110.

Dr. med.

Lagunowski

Powrócił.

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych

Piotrkowska 70 (róg Traugutta) Tel. 181-83

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1-ei. Oddzielna poczekalnia dla pań

Przeciw chudości

Przez użycie naszego wspaniałego środka odżywczoego „PLENUSAN” w krótkim czasie znaczne przybranie w wadze, wygląd kwitnący i pełne formy ciała. Również wzmacniający środek dla krwi i nerwów, przez lekarzy polecane. I pud. zł. 6. 4 pud. zł. 20.

DR. GEBHARD et Co., GDANSK 47.

Dr. med.

S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłucowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.

PIOTRKOWSKA 144 RÓG EWANGELICKIEJ.

Wzł. Ewangelicka 2. Telefon 29-45. Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

Haltrecht

Chor. skórne weneryczne. Piotrkowska 1. Przyjmuje 8-9 i 8-9 wiecz. W niedziele i święta 9-1.

Primeros

PREZERWATYWY

Pełny Wspaniały Biusi

Jak go zdobyć w krótkim czasie, wskazuje bezpłatnie: Pani E. Feldt, Gdańsk, Lecznica 15/70

I-szy Dźwiękowy Kino Teatr w Łodzi

SPLENDID

Początek seansów o godz. 6, 8, i 10

Ostatnie dni 100 proc. monumentalny dźwiękowiec polski p. t. „NA SYBIR” z naszą królową ekranu **Jadwigą Smosarską** w roli głównej

Ceny miejsc zł. 1, 2 i 3.

Dla dzieci i młodzieży dozwolone!

DOKTOR

H. Wołkowyski

przeprawił CEGIELNIA Nr. 36 na ul. telefon 216-90

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-9 w. w niedziele i święta od godz. 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

W. Balicka

Sienkiewicza 95

przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7-8

Dr. med.

H. Lubicz

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych

Cegielniana № 43 telefon 141-32.

Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w. niedziele i święta od 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.

HUGO GOLDBLATT

CHOROBY OCZU PIOTRKOWSKA № 17, TEL. Nr. 132-80

godziny przyjęć 10-12 i 5-7 rano od 8-10 po cenach lecznic.

Dr. med.

NEUMARK

Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermią, diatermokoagulacją oraz lampą kwarc. MONIUSZKI 5 tel. 17J-50.

Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5-8 w. w niedziele od 11 do 1 po poł.

Dr.

S. Lewkowicz

Lekarz - dentysta

B. NUSBAUMOWA

Piotrkowska 51 tel. 121-23

Godziny przyjęć od 4-7 wiezd.

Dr. med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie diatermią, Elektroterapia. Południowa 28 - tel. 201-93

Od 8-11 rano i od 5-9 wiecz. W niedziele od 9-1, pp. Dla niezdolnych ceny lecznic.

Dr. med.

Różane

Dzielnia № 9 tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych

moczopłucowych. Przyjmuje od 8-10 i 5-8

Elektroterapia. Oddzielna poczekalnia dla pań.

WYPOŻYCZAM suknie balowe oraz ślubne po cenie niskiej. Piotrkowska 294, prawa oficyna, III piętro.

MASZYNE do pisania, dobra sprzedaż 500 złotych. Nawrot 56, m. 48.

SKLEP z urządzeniem, telefonem Piotrkowska 107 tanio odstąpię, do zorca wskaże od 5-6.

POSZUKUJE się służącej z dobrą świadectwami do wszystkiego do dwójka osób, 2 pokoje Magistracka A. Goldberg, zgłaszać się do 12 w p. i od 3-5-ej.

JEZYKA polskiego i rachunkowości szybko wyucza rutynowany nauczyciel. Starszy specjalista skróconą metodą. Alcja 1-go Maja 5, m. 7, III piętro.

ZGUBIONO matrykule na I. Goldfarba, ucznia Gimnazjum Męskiego Pomorska 46

GLUCHOTA uleczalna. Wynalazek Eufonia zademonstrowany specjalistom. Usługa przetypony słuch, szum, ciekniecie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnie pouczającej broszury. Adres: EUFONIA. Łiszki, k. Krawka.



Sobotnie spotkania w grach sportowych

W nadchodzącą sobotę odbędą się w sali przy ul. Drewnowskiej 88 staraniem Tur-u następujące spotkania w grach sportowych: koszykówka żeńska: LKS-TUR, koszykówka męska: YMCA-IKP, LKS-TUR oraz derby klubów żydowskich Hasmona-Kadimah. Początek za wodów o godz. 16.30.

Nowy rekord światowy pobity przez Thunberga

36-letni finlandczyk Olo Thunberg, kilkakrotnie zwycięzca olimpijski oraz mistrz świata pobit nowy rekord światowy na międzynarodowych zawodach łyżwiarskich w Engadin. W biegu na 500 mtr. pobit on swój własny rekord z 42.8 na 42.6. Jego rodak Blonquist zajął

drugie miejsce z czasem 54 sek. W biegu na 5.000 mtr. pierwsze miejsce zajął Blonquist w czasie 8:44.2 przed Thunbergiem 9:03.2 i wiedeńczykiem Riedlem 9:03.2. Na czwartym miejscu znalazł się węgier Kauser, który z czasem 9:10.5 pobit rekord węgierski.

Motocykliści kalisy w podróży dookoła świata

Dwaj motocykliści, członkowie Klubu Orle w Kaliszu J. Romanowski i K. Piękarski przedsięwzięli podróż dookoła świata na motocyklu. W dniu wczorajszym bawili oni w Łodzi. Po podróży dookoła Polski udają się śmiały motocykliści na półwysep bałkański.

Dalsze mecze

hokejowe o mistrzostwo Łodzi

Niedzielne spotkania hokejowe o mistrzostwo łódzkiego Podokręgu Hokejowego rozegrane zostaną na tafli lodowej w Helenowie. O godz. 10.30 rozegrane zostanie spotkanie Union-Triumph, zaś o godz. 11.45 spotkanie ŁKS-Kadimah.

Manager Schmelinga zwyciężył!!! O tytuł mistrza świata walczy Schmeling ze Striblingiem

Nowy Jork, 15 stycznia.

Po długotrwałych pertraktacjach i zatargach doszło wreszcie do porozumienia między poważnymi partjami w sprawie dalszych spotkań o tytuł mistrza bokserskiego świata.

W decydującej konferencji, która odbyła się w Nowym Jorku brał udział manager Joe Jacobs ze strony Schmelinga, ojciec Striblinga w imieniu swego syna, redaktor Damon Runyon, francuski manager Leon See ze strony Carnery oraz przedstawiciel Madison Square Garden Illinois.

Uchwała, która zbyt szczegółowo nie podana została do wiadomości prasy brzmi, że w dniu 12 czerwca odbędzie się w Chicago mecz Schmeling - Stribling, zaś zwycięzca tego spotkania zmierzy swe siły z Primo Carnera. Mecz z Carnera odbyć się ma w październiku.

Niespodzianką dla całego świata sportowego jest ominięcie Scharkeya, o którego tak zawzięcie walczyła Bokserska Komisja w Nowym Jorku ze swoim prezesem Farlowem na czele.

Niewątpliwie zaostrzą się teraz poważnie stosunki między Komisją Bokserską w Nowym Jorku, a towarzystwem Madison Square Garden, które wbrew uchwale komisji bokserskiej pod

jęło się jednak doprowadzić do skutku mecz między Striblingiem a Schmelingiem z zupełnym ominięciem Scharkeya.

Kontrakt zawarty między Schmelingiem - Striblingiem i Carnera z jednej strony oraz towarzystwem Madison Square Garden Illinois z drugiej strony jest dla towarzystwa tego niezwykle

korzystny. Umowa obowiązuje bowiem obu bokserów Striblinga i Carnery równie w r. 1932 w wypadku gdyby któryś z nich zdobył mistrzostwo świata.

Scharkey nie daje jednak za wygra ne i nie mając z kim walczyć, postanowił wyzwać ex-mistrza świata Jacka Dempseya. Należy jednak wątpić, czy Jack zgodzi się na walkę.

Trzydniowe zawody narciarskie odbędą się w Zakopanem

Jutro w sobotę, niedzielę i poniedziałek odbędą się w Zakopanem wielkie zawody narciarskie o memoriał sportowy ś. p. por. Woycieckiego. Na całość imprezy składają się konkurencje: bieg 16 km. ze startem i metą na Lipkach. W drugim dniu zawodów t. j. w niedzielę odbędzie się konkurs skoków na Krokwi, w którym wezmą udział naj-

lepsi skoczkowie polscy. Poza tym odbędzie się w poniedziałek wojskowy bieg narciarski dla ojców i szeregowych W. P. na trasie około 30 km. Po za konkursem będą mogli również startować narciarze cywilni. Powyższą na szeroką skalę zakrojoną imprezę organizuje sekcja narciarska T. S. Wisła.

Zawody łyżwiarskie odbędą się w Zgierzu

Staraniem Harcerskiego Klubu Sportowego „Victoria” w Zgierzu odbędą się w niedzielę, dnia 18 stycznia 1931 r. zawody łyżwiarskie na stawie miejskim o godz. 2-jej po południu.

Na program złożą się następujące konkurencje: 1) Jazda figurowa pań, panów i par dostępna dla wszystkich amatorów bez ograniczonej liczby, 2) Jazda szybka krótko-dystansowa dla pan i pa-

nów 500 mtr., 3) Jazda szybka długo-dystansowa dla panów 1500 mtr., 4) Hokej zależny od zgłoszenia się drużyny miejscowych i zamiejscowych.

Tor ślizgawkowy będzie specjalnie oświetlony. Zgłoszenia przyjmuje p. A. Jaskulski, Zgierz, kancelaria gimnazjum codziennie od godz. 8 do 13-jej i w lokalu harcerskim od 19 do 21-jej, względnie telefonicznie Nr. telefonu 7.

Trójmecz wioślarski z udziałem Polski

Polski Związek Tow. Wioślarskich otrzymał z Francji zaproszenie na wzięcie udziału w trójmeczu wioślarskim, składającym się z siedmiu biegów klasycznych między Polską, Francją i Szwajcarią. Mecz ten odbyć się ma w dniu 14 czerwca.

Statystyka ligowa

Ze sprawozdania Wydz. Oler i Dyscypliny Ligi wynika, że w ciągu ubiegłego sezonu udzielono 22 napomnień, 15 nagan, 6 surowych nagan, 32 dyskwalifikacji, z tego 8 jednodniowych, 11 dwudniowych, 4 sześciotygodniowe, 1 pięcioletniowa, 6 dwumiesięcznych, 1 sześciomiesięczna i jedno zawieszenie kapitana drużyny na 2 miesiące. Z przytoczonych kar przypada na Garbarnię 9, Cracovię, Legię i ŁKS 8, Warszawiankę 7, Ruch i Polonię 6, Wisłę i Pogoń 5, Czarnych i ŁTSG 4, Wartę 2. Indywidualnie najwięcej kar miał Petersek.

Triumph gra w Poznaniu

Jak się dowiadujemy wyjeżdża w dniu dzisiejszym drużyna koszykówki Triumphu do Poznania, gdzie zmierzy się w sobotę z drużyną gimnazjalną Bergera, a w niedzielę z mistrzem Polski AZS-em Drużyna Triumphu wyjeżdża do Poznania w następującym składzie: Weber, Zink, Hoch, Schenfelder, Ewald, Kurz i Neuman.

Pierwszy „zawodowy” mecz tenisowy Tildena

Pierwsze spotkanie tenisowe Tildena jako zawodowca odbędzie się w dniu 18 lutego w krytej hali tenisowej w Madison Square Garden. Przeciwnikiem Tildena będzie znakomity tenisista zawodowy Koželuh. Dotychczasowy mistrz za wodowców Richards wyzwał na spotkanie zwycięzcę powyższego meczu. Tilden zgodził się już na to, spodziewać się również - należy, że i Koželuh przyjmie wyzwanie, gdyż ma on z Richardsem stare porachunki, a mianowicie rewanż za porażkę w turnieju tenisowym o mistrzostwo za rok 1930.

Nowe c.k. Dempsey'a

Donosiliśmy, że Dempsey występuje coraz częściej w charakterze sędziego ringowego na zawodach bokserskich, a ponieważ jest jeszcze nadal sławny w Ameryce, przeto otrzymuje on wyjątkowo duże honorarium. Ostatnio prowadził on zawody bokserskie w miejscowości Dallas. Jeden z przeciwników Billy Edwards był niezadowolony z rozstrzygnięcia Dempseya ponieważ otrzymał napomnienie. Edwards protestował, a gdy to nie pomogło doskoczył do Dempseya i spoliczkował go. W odpowiedzi na to Dempsey wymierzył bokserowi tak silny cios, że ten powalił się błyskawicznie na deskę, tracąc przytomność. Publiczność była zachwycona ciosem Dempseya i sprawiła mu długotrwałe owacje. Naoczni fachowcy stwierdzili, że było to normalne k. o.

„CASINO”

- Dziś i dni następnych -
- Początek o g. 4.30 -



Głosy prasy warszawskiej o filmie „SKAD NIEMA POWROTU” i o grze Iry Riny.

KURJER WARSZAWSKI: „żaden film nie sięgnął tak głęboko w otchłań nędzy i męki ludzkiej, żaden nie zadrgał tak głęboko i boleśnie strunami współczucia...”

WIECZÓR WARSZAWSKI: „Największy film produkcji europejskiej jaki dotychczas oglądaliśmy. Niewiadomo co tu więcej chwalić, genialna reżyseria, świetna gra Iry Riny i całego zespołu, czy też kapitalnie zbudowany scenariusz...”

EXPRESS PORANNY: „Jego bohaterka Ita Rina jest to zjawisko wrecz rewelacyjne, niezwykle. Jej twarz wyraża z równą łatwością ból, przeżalenie, smutek jak i radość, zadowolenie, wesele...”

OSTATNIE WIADOMOŚCI: „Stary Dante mówił: guarda e passa - spojrzij i przyjdź, nowa dewiza głosi: wejdz i przypatrz się!”

GAZETA POLSKA: „„Skad niema powrotu” stoi jednak bez porównania wyżej... Nosi on na sobie piętno rzetelnej twórczej pracy, piętno talentu i wysiłku artystycznego... Ita Rina postawiła się odrazu w rzędzie pierwszych „gwiazd” ekranu. Skala jej talentu jest ogromna, zawiera w sobie kontrasty i głębie... Dawno już nie widziałem w kinie tak mocnych momentów, jak scena w więzieniu, w celi zbrodniarza, albo śmierć nieszczęsnej prostytutki...”

GAZETA WARSZAWSKA: „Ita Rina porusza szczerością i prostotą... Typ stworzony przez Iry Rine zajmuje jedno z pierwszych miejsc w galerii filmowych typów... Świetna aktorka!”

KURJER PORANNY: „Ita Rina gra jak wytrawna gwiazda filmowa, choć jest to jej drugi film...”

Ulubieniec kobiet całego świata

Iwan Petrowicz

ukoże się wkrótce publiczności łódzkiej w pierwszym swym przeboju dźwiękowym p. t.

Król Paryża

- Dźwiękowy -



DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

Zwycięskim pochodem poprzez wszystkie stolice świata, podbił serca i umysły widzów niezrównany król pieśniarzy MAURICE CHEVALIER swym przepięknym głosem i czarującym piętami, zachwyca i upaja w arcyfilmie p. t.

„Parada Miłości”

W roli pięknej i despotycznej królowej najsłabiej zjawisko ekranu, wiośnia i trocha JANETE MAC DONALD. Film ten to pieśń miłości najsłabiej parę kochanków Początek w dni powszednie o godzinie 4-jej po południu, w soboty, niedziele i święta o godzinie 12-jej w południe.

Ostatnia minuta.

Samobójstwo urzędnika szwedzkiego oskarżonego o sabotaż w Rosji

Sztokholm, 15 stycznia.
(Telegram własny)

Pisma donoszą, iż kierownik pewnej firmy szwedzkiej, który osadzony był przez władze sowieckie w więzieniu w Leningradzie, popełnił samobójstwo.

Kierownik firmy tej był oskarżony o sabotaż przemysłowy i choć był ciężko chory został umieszczony w więzieniu.

Komunista niemiecki wydany z Anglii

Londyn, 15 stycznia.
(Telegram własny).

Rząd Mac Donalda wydał z granic Anglii komunistę niemieckiego, który przybył do południowej Walii celem prowadzenia agitacji wśród strejkujących górników.

Rząd angielski przypuszcza, iż komunista ów przybył do zagłębia węgla na rozkaz trzeciej międzynarodówki.

Samobójstwo dziennikarza rosyjskiego z powodu braku pracy

Lwów, 15 stycznia.

Wczoraj pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru w skroń dziennikarz rosyjski Pantelejmon Jurjew. Pisywał on od paru lat artykuły w rosyjskich piśmie emigracyjnych pod pseudonimem Semjon Witzewski.

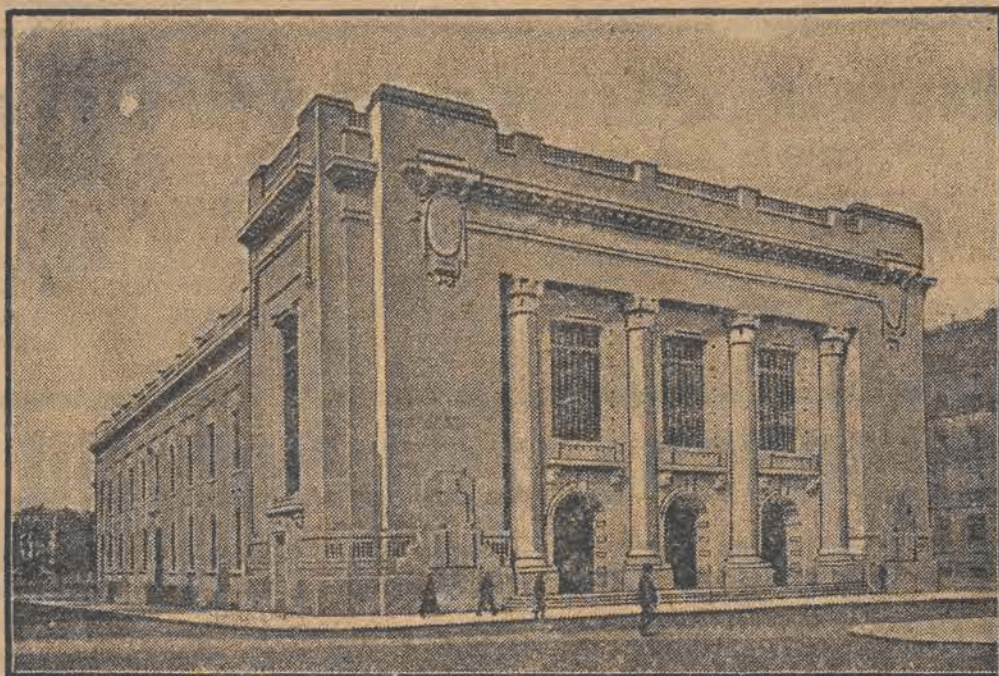
W ostatnich miesiącach wymówiono mu wszędzie pracę. Gdy stracił również, z powodu redukcji, posadę we lwowskim piśmie rosyjskim „Ruski Głos” znalazł się zupełnie bez środków do życia. Postanowił wówczas po spełnić samobójstwo i wczoraj wykonał swój zamiar.

Nowy poseł niemiecki w Warszawie



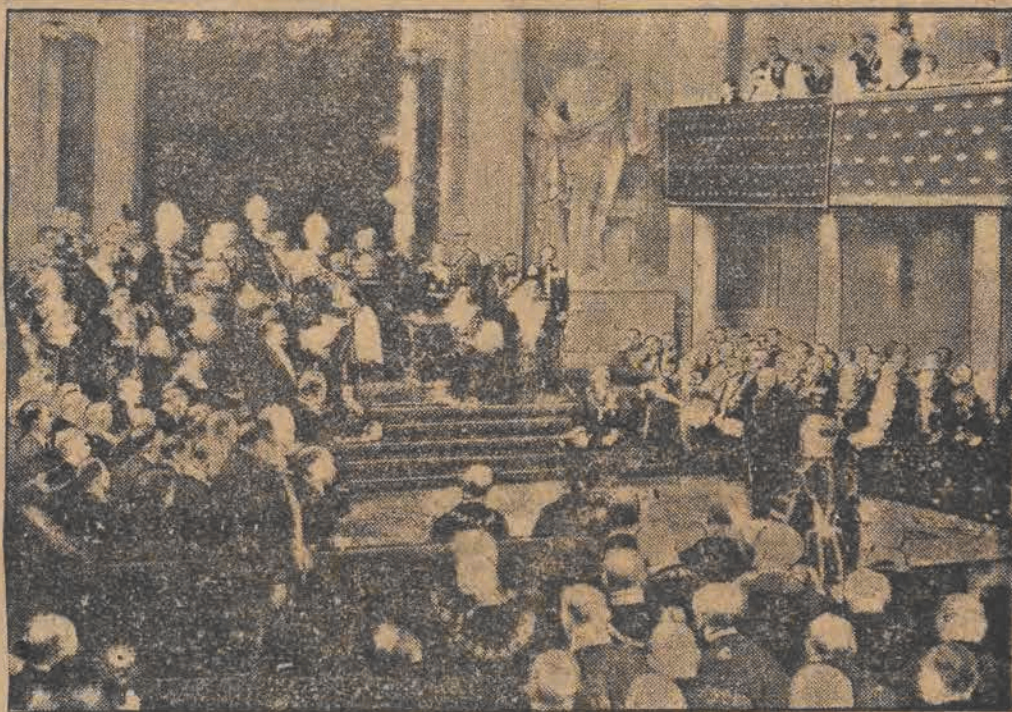
Radca legacyjny von Moltke, dotychczasowy kierownik wydziału wschodniego przy ministerstwie spraw zagranicznych Rzeszy mianowany będzie następcą posła Rauschera, na stanowisko posła Rzeszy niemieckiej w Warszawie.

Przed sesją Ligi Narodów.



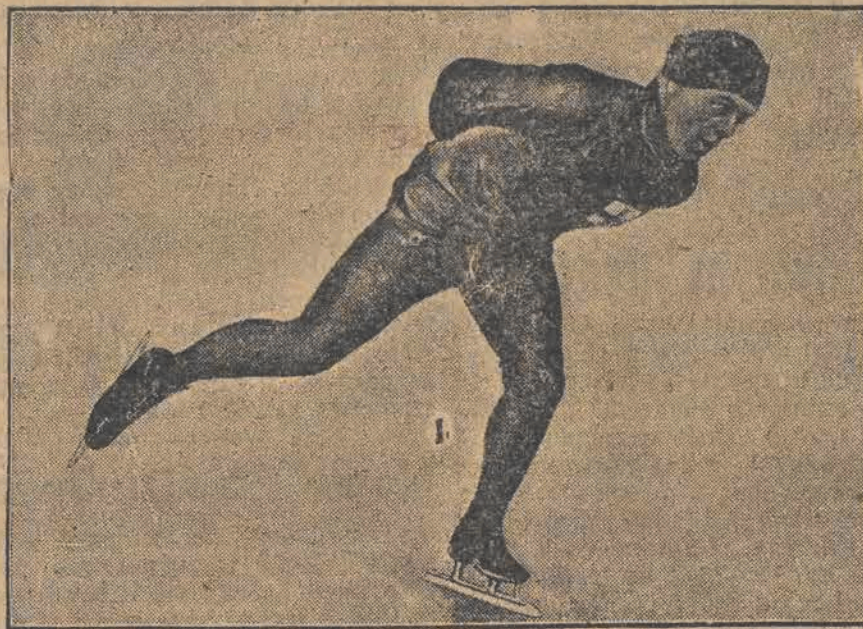
W dniu 19 stycznia rozpoczyna się w Genewie sesja Ligi Narodów. Obrady toczyć się będą w pałacu „Electoral” (na naszej ilustracji).

Otwarcie parlamentu szwedzkiego

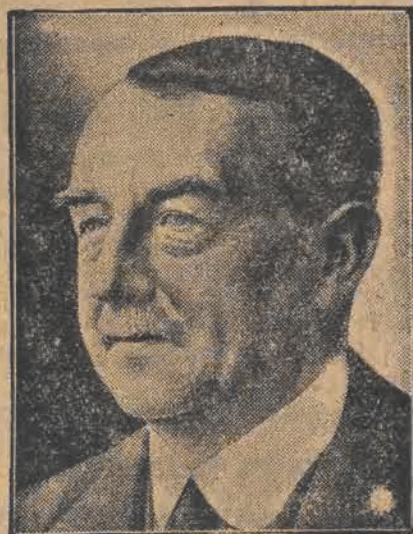


Nowa sesja szwedzkiego parlamentu otwarta została osobiście przez króla szwedzkiego, który przybył wraz z następcą tronu i pozostałymi członkami domu panującego.

Rekord szybkości na lodzie.



Znakomity fiński łyżwiarz Elas Thunberg, wielokrotny mistrz świata poprawił swój własny rekord szybkości jazdy na lodzie, przebiegając na torze w St. Moritz 50 metrów w ciągu 42,6 sekundy. dotychczasowy rekord wynosił 42,8 sek.



HENDERSON

Przewodniczącym nadchodzącej sesji Ligi Narodów będzie angielski min. spraw zagranicznych Henderson.



ZALESKI

Przedstawicielem Polski na sesji Ligi będzie minister spraw zagranicznych Zaleski, który udał się już na czele delegacji do Genewy.



CURIUS

Przewodniczącym delegacji niemieckiej jest minister spraw zagranicznych Rzeszy dr. Curtius.

Nad trumną męża popełniła samobójstwo

Berlin, 15 stycznia.

(Telegram własny).

Żona adwokata Alfreda Schönberga popełniła samobójstwo nad trumną swego męża.

Adwokat Schönberg zmarł nagle na udar serca. Żona nie mogła przeżyć jego śmierci i wystrzałem z rewolweru pozbawiła się życia.



Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00, 180-80. Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.148.

Oddziały: KRAKÓW: ul. Piłarska 4, tel. 165-00. KATOWICE: Biuro dzienników „Haga” Wincenty Szczepaniak, ul. Piastowska 9. SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski ul. 3-go maja Nr. 23. BEDZIN: Biuro dzienników J. Hławski, Małachowskiego 1. DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzien. J. Hławski, 3-go Maja 4.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp. Łódź, Piotrkowska 49 Redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak.